

LISTY DO REDAKCJI

Dwa sprostowania do noty recenzyjnej Pana Marcina Łysko

Jak każdy autor z dużym zainteresowaniem przyjąłem notę recenzyjną mojej pracy *Ustawy polskiej policji 1791–1990. Źródła z komentarzem*, sporządzoną przez Pana Marcina Łysko, a zamieszczoną w tomie 6. Wszystkie uwagi recenzenta, zarówno pozytywne, jak i przeciwnie, przyjąłem jak zawsze z pokorą i wdzięcznością, i nie one – co naturalne, powodują tytułowe sprostowania. Pierwsze jestem winien wydawcy recenzowanej pracy, którym jest Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie. Tymczasem Pan M. Łysko, co wzbudziło moje wielkie zaskoczenie, rolę tę przypisał równie zacnemu wydawnictwu, Adama Marszałka z Torunia. I temu wydawcy jestem winien wdzięczność, bo opublikował mi uprzednio jedną z pozycji, ale akurat nie tę. To ryzyko podjęła, co powtarzam, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, która przyznała się do tego czytelnie w kilku miejscach, zamieszczając nawet swoje logo na okładce książki. Drugie sprostowanie ma charakter bardziej merytoryczny. Pan M. Łysko był bowiem łaskaw zauważyć, iż w przedmiotowym wyborze niesłusznie pominąłem ustawę o Komisji Policji Sejmu Grodzieńskiego z 1793 r., wskazując nawet jako źródło jej pozyskania X tom *Volumina Legum*. I tę uwagę przyjąłem z największym zaskoczeniem, bowiem byłem przekonany, że ustawa ta została umieszczona w pracy. Nie dowierzając pamięci sprawdziłem i odetchnąłem z ulgą, znajdując ją zarówno w spisie treści na str. 5, jak i w tekście na str. 39–50, z przywołaniem wskazywanego mi źródła. Nie wiem więc skąd ta postulatyczna uwaga recenzenta, a także pomylenie wydawcy – być może dysponował jakimś wadliwym egzemplarzem pracy, co jest w zasadzie jedynym wytłumaczeniem. Niezależnie od powyższego dziękuję Panu M. Łysko za zainteresowanie pracą i wszystkie zamieszczone w nocy spostrzeżenia oraz życzę, by w przyszłości korzystał z egzemplarzy prac niepowodujących dezinformacji.

Piotr Majer